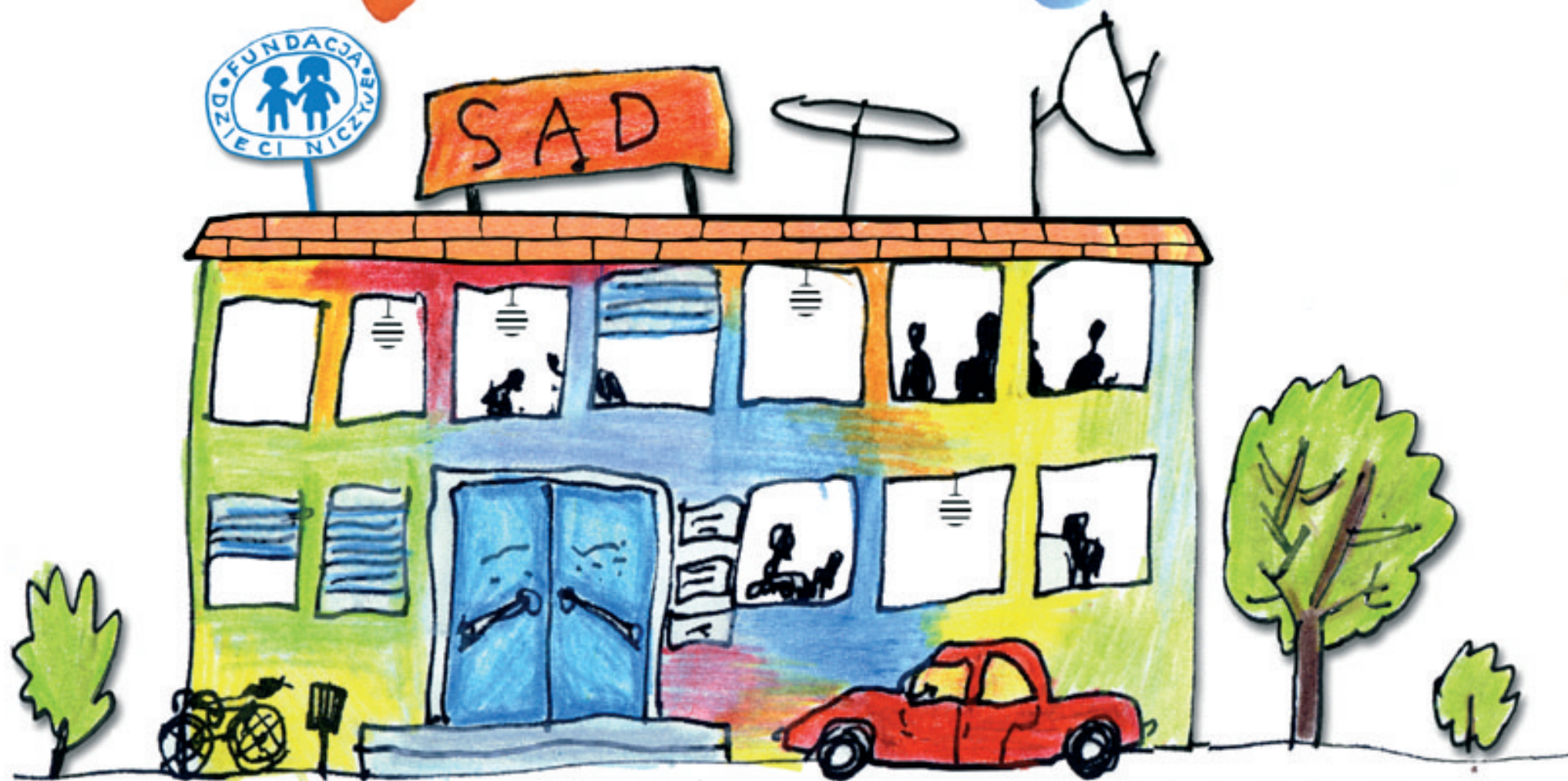


idę do sądu



Maria Keller-Hamela

Pomóż dziecku przeczytać tę książeczkę:

- *Nie czytaj całej książeczki od razu, rób przerwy - dzieci mogą czuć się znużone, mieć kłopoty z koncentracją, potrzebują odmiany aktywności;*
- *Obserwuj dziecko, zwracaj uwagę na sygnały niepokoju. Jeżeli jest zdenerwowane lub zaniepokojone, przerwij na jakiś czas czytanie i poczekaj aż się uspokoi;*
- *Dostosuj tempo i kolejność czytania rozdziałów do możliwości dziecka. Książeczka nie musi być czytana rozdział po rozdziale. Możesz powracać do fragmentów, które dziecko szczególnie zainteresowały lub których nie zrozumiało.*

Maria Keller - Hamela

Idę do sądu

Publikacja sponsorowana przez Ambasadę Królestwa Niderlandów

Wydanie 1

Redakcja: Anna Dippel

Korekta: Jolanta Spodar

Opracowanie graficzne i skład: Kasia Dippel

Druk sponsorowany: Artis Sp. z o.o.

Warszawa 2002



Fundacja Dzieci Niczyje
ul. Walecznych 59
03-926 Warszawa
e-mail: fdn@fdn.pl
adres: www.fdn.pl

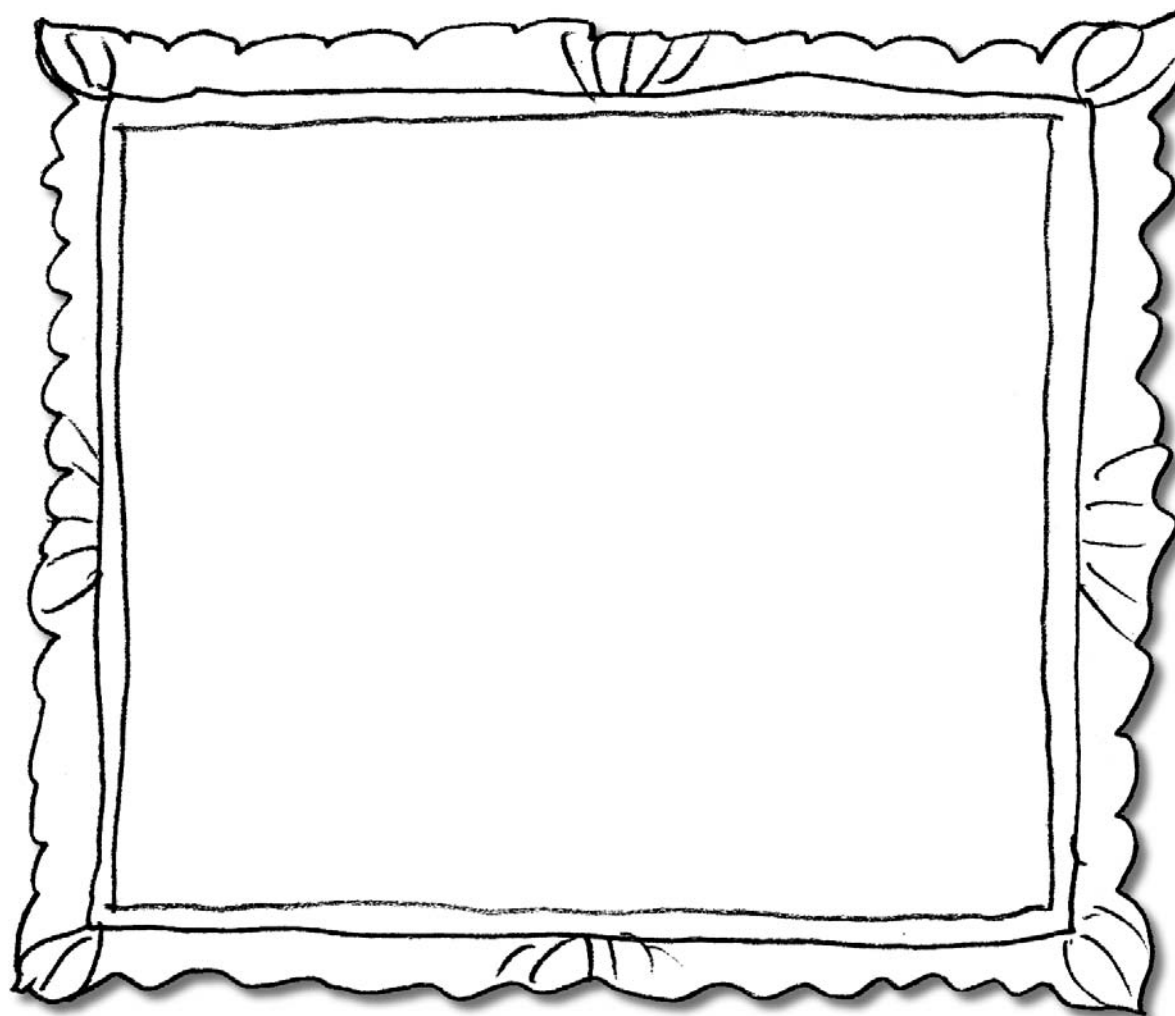
Niniejsza książka inspirowana jest następującymi wydawnictwami:

What's Happening in Court? An Activity Book for Children Who Are Going to Court in California,
Administrative Office of the Courts, Center for Families, Children and the Courts, 1999

Getting ready for the court.
Lynn M.Copen, Linda M. Pucci, Sage 2000

ISBN 83-904490-9-9

Idę do sądu
Ta książeczka należy do
Możesz tutaj narysować swój portret.





Dowiedziałeś(-aś) się, że musisz pójść do sądu i spotkać się z sędzią. Czasami tak bywa, że dzieci muszą iść do sądu, żeby opowiedzieć sędziemu o tym, co widziały, słyszały, kiedy im lub komuś innemu coś się przydarzyło. To co dzieci, a więc i Ty

również, mają do powiedzenia jest bardzo ważne dla dorosłych. Wiemy, że to mogło być bardzo przykre i smutne. Takie rzeczy zdarzają się nie tylko Tobie, ale także innym dzieciom, dorosłym również. Sędzia koniecznie powinien o tym usłyszeć od Ciebie.

Dzieci chodzą do sądu nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach. Może się tak zdarzyć, że tego samego dnia, kiedy Ty będziesz w sądzie, inne dzieci w innych miastach i krajach, np. w Australii, gdzie mieszkają takie miłe zwierzątka, jak kangury, będą odpowiadać innemu sędziemu na podobne pytania. Czasami nawet dorośli są trochę przestraszeni, kiedy idą pierwszy raz do sądu. Jeżeli będziesz się czegoś bał, powiedz o tym komuś dorosłemu, z kim będziesz w sądzie.

Pamiętaj, że nie idziesz do sądu dlatego, że zrobiłeś(-aś) coś złego, ale dlatego, żeby opowiedzieć sędziemu co się wydarzyło. Pewnie chciałbyś się dowiedzieć, jak wygląda sąd i co się w nim będzie działo? Możemy zrobić tak, że będziemy za Ciebie zadawać pytania, a ktoś dorosły na nie odpowie. Dobrze?



Dziecko: Co to jest sąd?

Sąd to jest taki budynek, w którym ludzie często rozmawiają o ważnych, a czasami trudnych sprawach i odpowiadają na pytania sędziego. Przypomnij sobie, czy byłeś(-aś) kiedyś w jakimś miejscu, gdzie ludzie załatwiają różne ważne sprawy i gdzie zazwyczaj nikogo nie znają. Czy byłeś(-aś) kiedyś na przykład na poczcie, w przychodni albo w banku. Sąd jest właśnie takim miejscem, taką instytucją. Ty idziesz tam po to, aby opowiedzieć o tym, co się wydarzyło. Opowiedzieć prawdę.

Dziecko: Jak wygląda sąd?

Już wiesz, że sąd mieści się w dużym budynku. W środku są różne sale i pokoje. Niektóre są małe, inne duże. Te pokoje nazywa się salami rozpraw. Pracują w nich ludzie, nazywani prawnikami, którzy zadają pytania różnym osobom, także i Tobie. W jednej z takich sal spotkasz się z sędzią.

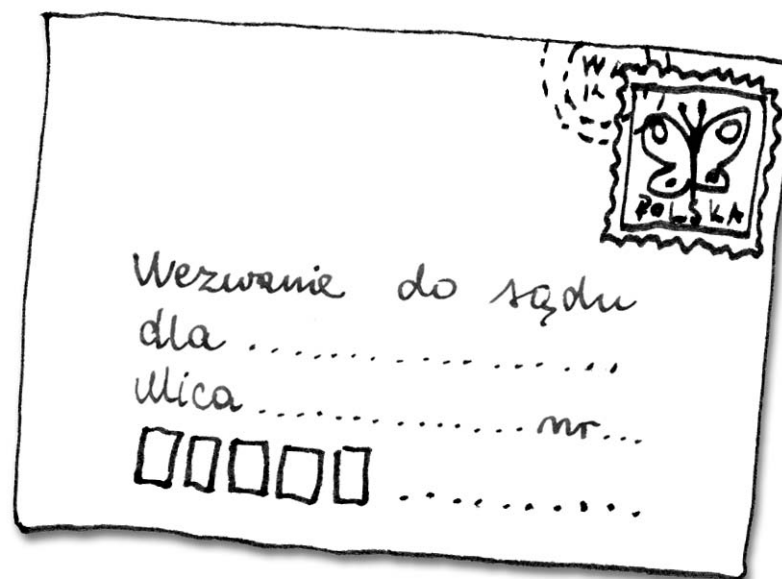


Dziecko: Dlaczego muszę pójść do sądu?

Idziesz do sądu dlatego, bo jesteś dla sędziego bardzo ważną osobą. Tylko Ty możesz naprawdę opowiedzieć o tym, co usłyszałeś(-aś) , albo co Ci się przydarzyło. To jest bardzo ważne dla sądu. Idziesz tam, aby porozmawiać z sędzią i innymi prawnikami i odpowiedzieć na ich pytania.

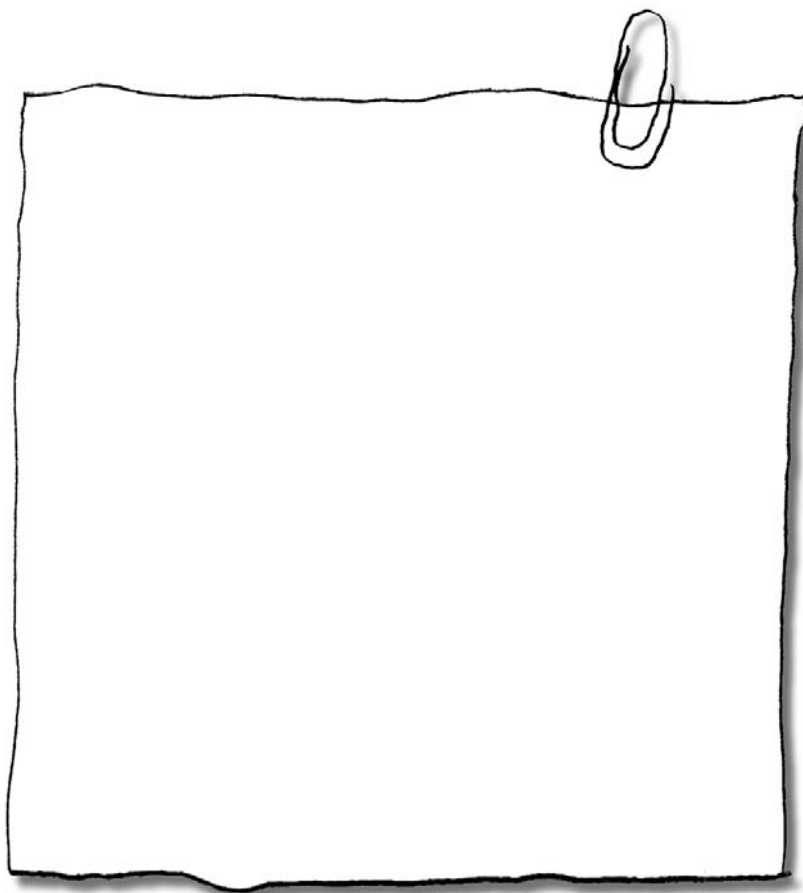
Dziecko: Skąd będę wiedział(-a), kiedy mam pójść do sądu?

Zostaniesz zaproszony(-a). Dostaniesz specjalny list, nazywany przez dorosłych wezwaniem. W tym liście będzie napisane, kiedy i o której godzinie masz pójść do sądu.

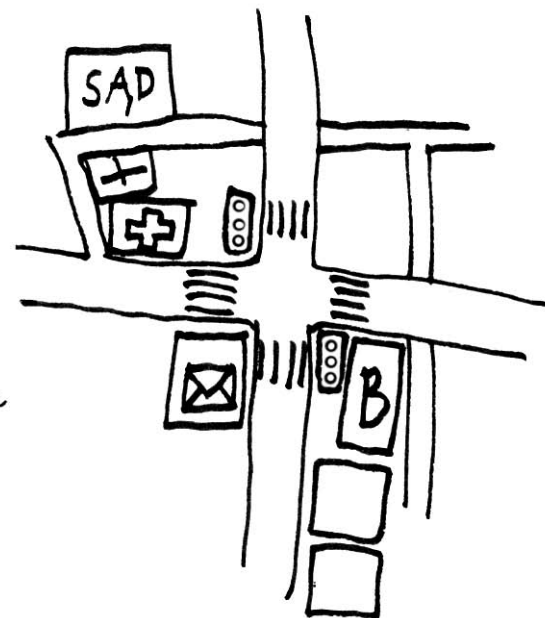


Dziecko: Kto tam ze mną pójdzie?

Dziecko nigdy nie idzie do sądu samo. Pójdzie tam z Tobą Twoja mama, tata, albo ktoś inny, może opiekun, wychowawca, pedagog. Dowiesz się o tym wcześniej. Sąd, do którego idziesz znajduje się w Możesz poprosić kogoś dorosłego, żeby Ci wytłumaczył, gdzie to jest. Może razem narysujecie plan, jak można tam trafić?



-  - bank
-  - poczta
-  - przychodnia
-  - szkoła
-  - światła



A teraz przypomnijmy sobie, o czym rozmawialiśmy do tej pory?



Sąd jest budynkiem, do którego przychodzą różni ludzie, aby opowiedzieć prawdę o ważnych wydarzeniach;



W sądzie jest wiele pokoi nazywanych salami rozpraw;



W sali rozpraw spotkasz się z sędzią i innymi prawnikami, o których jeszcze opowiemy Ci w tej książeczce;



Dowiesz się, kiedy masz pójść do sądu ze specjalnego listu - wezwania;



Pójdzie tam z Tobą ktoś dorosły.

Rozdział 2

Dziecko: Kto pracuje w sądzie?

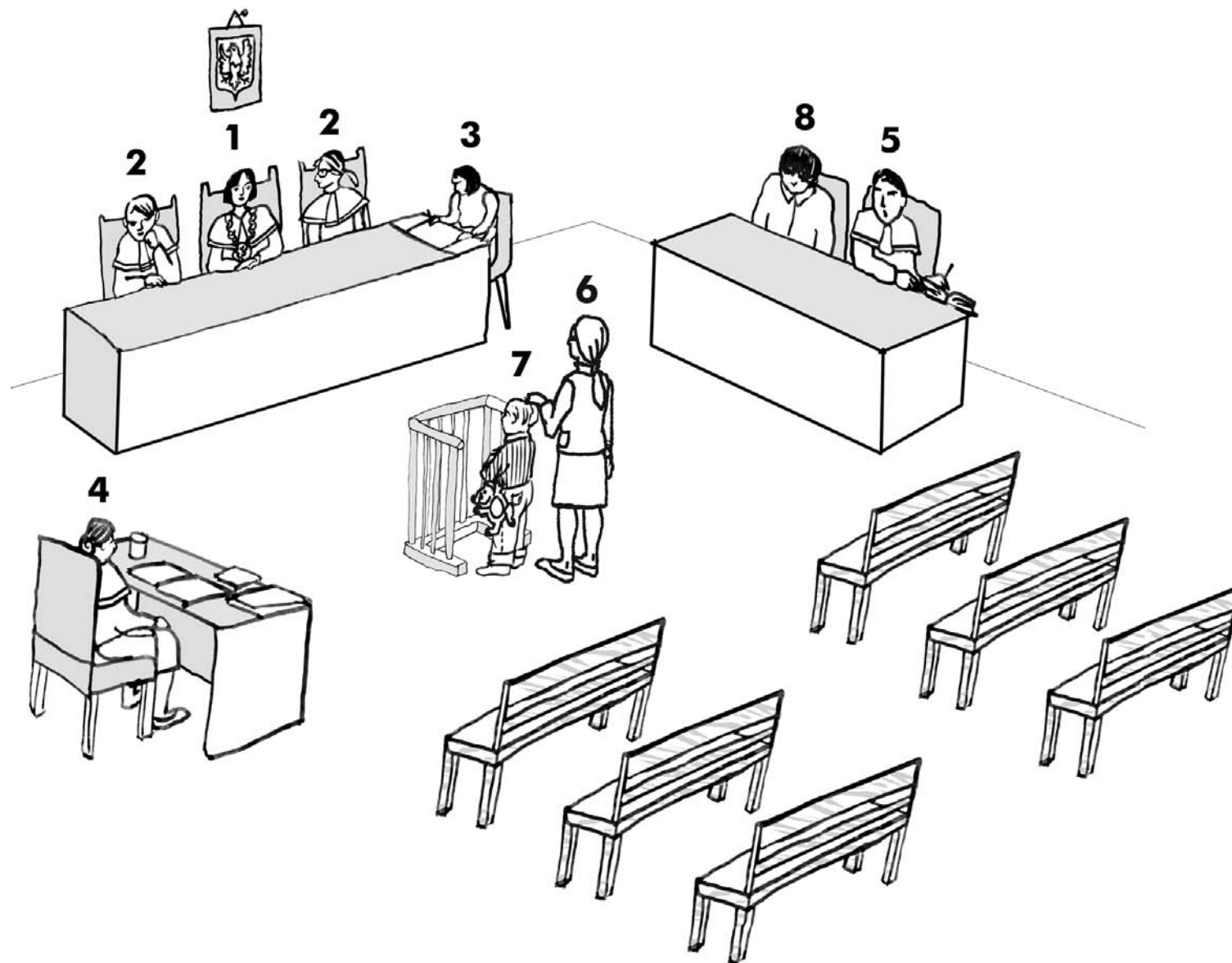
Pracuje tam sędzia i inni prawnicy. Prawnik to taka osoba, która długo uczyła się prawa, czyli tego, co wolno, a czego nie wolno robić. Wszyscy ludzie chcieliby czuć się bezpiecznie i dlatego już bardzo dawno temu ustalili pewne prawa, czyli przepisy, reguły, których trzeba przestrzegać, aby sobie nawzajem nie szkodzić. Prawnicy starają się wszystkiego dowiedzieć i zrozumieć co się wydarzyło, czy ktoś nie został skrzywdzony. Czasami muszą zadawać wiele pytań. Prawnicy pilnują, żeby ludzie postępowali tak, abyśmy wszyscy czuli się bezpiecznie.

Spójrz na obrazek, na którym narysowana jest sala rozpraw. Opowiemy Ci teraz o ludziach, których tam spotkasz. Spróbuj odnaleźć numer osoby na obrazku i przeczytaj o tej osobie. Potem pokoloruj kolejno te osoby, o których będziesz czytać.



1. Sędzia - jest najważniejszą osobą na sali i pierwszą, która będzie z Tobą rozmawiała. Nosi taki trochę dziwny czarny płaszcz z fioletowym krawatem. Ten płaszcz nazywa się toga, a krawat to żabot. Na szyi ma zawieszony szeroki łańcuch z orłem. Orzeł jest godłem Polski. Dawno temu też byli sędziowie, ale wyglądali zupełnie inaczej. Nosili śmieszne peruki - sztuczne włosy z lokami. Kiedyś sędziami mogli być tylko mężczyźni, teraz sędzią może być albo mężczyzna albo kobieta. Sędziowie, podobnie jak inni





dorośli ludzie, są często mamusiami lub tatusiami i bywa, że też mają czasami różne kłopoty.

Sędzia siedzi na podwyższeniu, za dużym stołem i uważnie słucha tego, co mówią zaproszone do sądu osoby. W czasie rozprawy będzie rozmawiał z Tobą i z prawnikami. Decyduje kto i kiedy będzie mówił, dba, aby każdy mógł powiedzieć o tym, co jest dla niego ważne. Pilnuje też, aby wszyscy podporządkowali się zasadom, jakie panują w sądzie i decyduje o tym, co stanie się z kimś, kto zrobił coś złego, czyli złamał prawo.

Sędzia dba o to, żebyś czuł(-a) się bezpiecznie i aby w sądzie był porządek. Czasami zdarza się, że gdy dziecko wchodzi do sali sądowej, to sędzia zdejmuje ten czarny płaszcz i i inni prawnicy zdejmują swoje togi i uczestniczą w rozprawie w normalnych ubraniach.



2. Ławnicy - to są osoby, które siedzą obok sędziego. Też noszą czarne płaszcze, z fioletowymi żabotami. Ławnicy pomagają sędziemu w pracy. Ani Ty ani oskarżony nie będziecie znali tych ludzi. Słuchają oni, co mówi sędzia, Ty, oskarżony i inne osoby, mogą Ci zadawać pytania, a potem ustalą razem z sędzią czy uważają, że oskarżony zrobił coś złego czy nie. Pamiętaj, Ty nie będziesz miał(-a) w sądzie żadnych kłopotów.

3. Protokolant - to jest jeszcze jedna osoba, która siedzi za stołem sędziowskim z boku i zapisuje wszystko, co zostało powiedziane. Zanotuje także wszystko to, co Ty powiesz. Protokolant cały czas pisze.



4. Prokurator - nosi czarny płaszcz z czerwonym żabotem. Prokurator pierwszy opowie sądowi, co się wydarzyło. Może wiedzieć o tym na przykład od policjantów, albo od innych osób, które uważają, że stało się coś, co może jest niezgodne z prawem. Czasami bywa, że mogłeś(-aś) już wcześniej poznać prokuratora, być może rozmawiał z Tobą, zanim spotkałeś(-aś) się z nim w sądzie. Prokurator broni praw osób, którym się coś złego wydarzyło, reprezentuje Ciebie w sądzie.



5. Adwokat (obrońca) - to osoba, która siedzi blisko oskarżonego. Też nosi czarny płaszcz, ale z zielonym krawatem. Może się zdarzyć, że będzie Ci zadawała trudne albo niemiłe pytania. Adwokat broni oskarżonego i robi wszystko, żeby przekonać sąd, że nie jest on winny albo że nie chciał tego zrobić lub że zrobił to ktoś inny. Oskarżony lepiej się czuje, kiedy ma koło siebie obrońcę. Czasami może być dwóch, a nawet trzech adwokatów.

6. Psycholog - jest w sądzie po to, żeby Ci pomagać. Może to być ktoś, kogo już poznałeś(-aś) wcześniej i z kim już rozmawiałeś(-aś), albo ktoś inny. Jeżeli się trochę boisz lub czujesz się niepewnie, zawsze możesz go poprosić o pomoc.

7. Świadek - jest to osoba, która przychodzi do sądu, żeby porozmawiać z prawnikami i odpowiedzieć na ich pytania. Kiedy będziesz odpowiadał(-a) na pytania, stojąc za barierką naprzeciwko sędziego, to też będziesz świadkiem. Czasami sędzia pozwala dzieciom siedzieć.

Dorośli świadkowie, zanim zaczną odpowiadać na pytania sędziego, składają obietnicę /przysięgę/, że będą mówić prawdę. Gdybyś był dorosły, to też byś musiał(-a) przysięgać.

Pamiętaj, że sąd jest takim miejscem, gdzie powinno się mówić prawdę.

8. Oskarżony - nie musi być złym człowiekiem, ale może tak być, że ta osoba zrobiła coś, czego nie powinna była zrobić. Może być to ktoś, kogo wcale nie znasz, albo znasz tylko trochę. Może to być ktoś bliski, kogo znasz bardzo dobrze, kogo lubiłeś(-aś) lub jeszcze lubisz. Czasami oskarżonym może być ktoś z Twojej rodziny. Bywa, że jest nawet kilku oskarżonych. Koło oskarżonego mogą siedzieć policjanci w mundurach. Zdarza się, że sędzia prosi oskarżonego, żeby wyszedł z sali, kiedy Ty będziesz zeznawał(-a). Sędzia robi tak dlatego, żebyś czuł(-a) się bezpiecznie i mógł spokojnie rozmawiać. Oskarżony nie zawsze mówi prawdę i nie przysięga, że będzie mówił prawdę. Ludzie kłamią z różnych powodów.

Dziecko: Jak myślisz, dlaczego ludzie kłamią?

Myślę, że czasami dlatego, bo zrobili na przykład coś złego i boją się, że zostaną za to ukarani, albo się wstydzą tego, co zrobili. Czy zdarzyło Ci się, że ktoś Cię kiedyś okłamał?

Narysuj siebie w sądzie, jak mówisz prawdę.





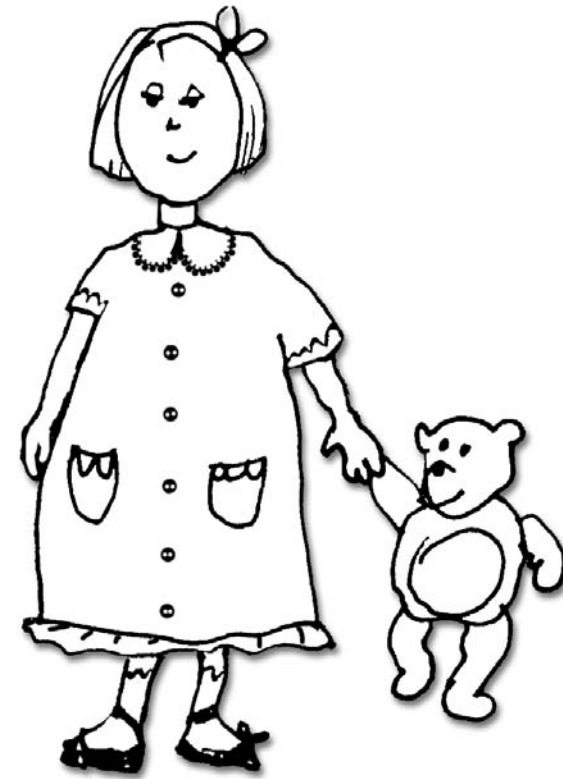
Dziecko: Jak mam się ubrać do sądu?

Możesz włożyć to, w czym się dobrze czujesz. Pamiętaj jednak, że nie idziesz grać w piłkę, tylko z wizytą. Jeżeli chcesz, żeby Ci było przyjemniej, możesz wziąć ze sobą swoją ulubioną zabawkę lub książeczkę. Zabawka nie może być zbyt duża. Do sądu nie można też przyprowadzać zwierząt. Pamiętaj, że trzeba przyjść trochę wcześniej. Sędzia jest bardzo zapracowany, ma dużo różnych spraw i nie powinien na nas czekać.

Dziecko: Co będę robił(-a), kiedy poproszą mnie do sali sądowej?

Kiedy zostaniesz zaproszony(-a) do sali, staniesz przed sędzią, który zapyta Cię o imię i nazwisko, ile masz lat. Jeżeli już chodzisz do szkoły, to pewnie zapyta Cię też o szkołę i być może jeszcze o inne rzeczy. Po prostu chwilę z Tobą porozmawia. Sędzia przypomni Ci, że powinienes(-aś) mówić prawdę. Może się zdarzyć, że pytania będą dotyczyły najbliższych Ci osób np. mamy, taty, brata czy siostry. Sędzia zapyta, czy chcesz o nich rozmawiać. Jeżeli to będzie dla Ciebie za trudne, to nie musisz odpowiadać na te pytania. Inni prawnicy, a czasem oskarżony też mogą Cię pytać o różne rzeczy. Na końcu sędzia przeczyta to, o czym mówiłeś(-aś) wcześniej na przesłuchaniu (policjantowi albo prokuratorowi). Zapyta, czy to była prawda. Kiedy sędzia i prawnicy skończą Cię pytać, powiedzą, że możesz już wyjść z sali.

Zanim przejdziemy dalej, powiemy jeszcze o czymś, czym często martwią się dzieci. Otóż niektóre dzieci boją się oskarżonego, nawet jeżeli jest to ktoś z rodziny, ktoś bardzo bliski. Myślę, że jak będą odpowiadać w sądzie, to oskarżony może na nie krzyczeć albo im przerywać. To się na szczęście zdarza bardzo rzadko, a jeżeli nawet tak się stanie to sędzia zwróci mu uwagę.





Dziecko: O co będą mnie pytać w sądzie?

Sędzia i inni prawnicy mogą Cię pytać o wiele rzeczy. Sędzia może chcieć wiedzieć czy na przykład znasz różnicę między prawdą i kłamstwem. Spróbujemy to sprawdzić: Jeżeli byś mi powiedział(-a) na przykład, że jesteś żyrafą, to byłoby to kłamstwo. A teraz powiedz prawdę.

Kim jesteś?

Czasami dzieci coś widziały lub słyszały, coś im się wydarzyło, albo ktoś im coś zrobił. Wtedy powinny o tym opowiedzieć w sądzie. Sędzia będzie bardzo uważnie słuchał, co masz do powiedzenia. Mówienie w sądzie nazywane jest składaniem zeznań. Prawnicy zadają czasem bardzo dużo pytań, czasem są to pytania, które trudno jest zrozumieć. Jeżeli tak się zdarzy, powiedz sędziemu, że nie rozumiesz pytania. Każdy, nawet dorosły, może czegoś nie zrozumieć i musi zapytać o co chodzi. Pamiętaj, nie wstydź się i powiedz po prostu:

“Nie rozumiem pytania.” - Spróbuj to teraz powiedzieć.

Prawnicy używają też czasem trudnych słów, których możesz nie zrozumieć. Bardzo wielu dorosłych też ich nie rozumie. To nie jest żaden wstyd czegoś nie rozumieć. Wtedy trzeba powiedzieć:

“Nie rozumiem tego słowa” albo: **“Nie wiem, co znaczy to słowo.”**

Może się tak zdarzyć, że nie usłyszysz pytania albo usłyszysz je niedokładnie. Wtedy powiedz: **"Nie usłyszałem(-am) pytania"** albo **"Proszę powtórzyć pytanie"**

Czasami prawnicy zadają pytania, na które nie znasz odpowiedzi. Wtedy, jeżeli naprawdę nie wiesz, nie zgaduj, tylko odpowiedz: **"Nie wiem."** Może się też zdarzyć, że nie wszystko będziesz pamiętał(-a). Dorośli też czasami zapominają o różnych sprawach. Wtedy też nie zgaduj, ale odpowiedz: **"Nie pamiętam."**

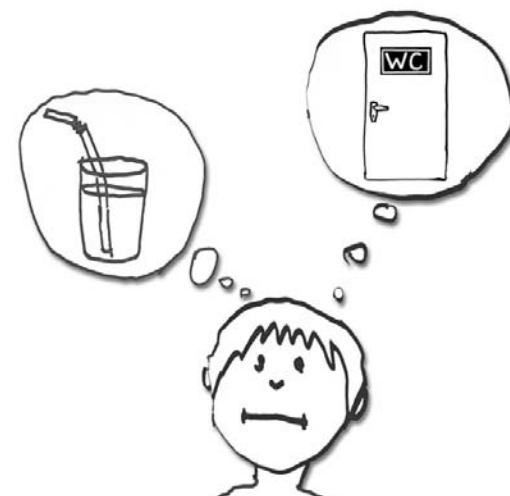
Czasami o czymś pamiętasz, ale trudno jest Ci o tym opowiadać. Innym dzieciom też się to zdarza. Powiedz wtedy sędziemu, że wolisz nie odpowiadać na to pytanie.

Chcemy, żebyś w sądzie mówił prawdę.

Bywa, że któryś prawnik zada pytanie, które nie spodoba się innym prawnikom. Możesz usłyszeć słowo **"sprzeciw"**, które znaczy **"nie zgadzam się"**. Wtedy nie musisz nic mówić. Prawnicy sami będą rozmawiali z sędzią, a potem sędzia powie Ci, co masz dalej robić.

Dziecko: Co mam zrobić, jeśli będę już zmęczony(-a)?

Dzieci niekiedy męczą się w sądzie, chce im się pić lub muszą pójść do toalety. Takie rzeczy zdarzają się często. Jeżeli poczujesz się zmęczony(-a), będziesz chciał(-a) pić lub pójść do toalety, poproś sędziego, żeby zrobił przerwę.



Dziecko: Co się stanie jeżeli będę zdenerwowany(-a), robi mi się smutno, albo się rozpłaczę?

Nic się nie stanie. To się każdemu zdarza. Dorośli też się denerwują, albo płaczą, jak jest im smutno. Pamiętaj, że nie musisz się spieszyć odpowiadając na pytania. Najważniejsze, żebyś mówił prawdę. Jeśli robi Ci się smutno, możesz przytulić do siebie swoją zabawkę - maskotkę, którą wziąłeś(-aś) ze sobą do sądu. Zobaczysz, że poczujesz się różniej.





Dziecko: Jak długo będę musiał(-a) być w sądzie?

To zależy. Bywa różnie. Czasami przed wejściem do sali sądowej trzeba trochę poczekać na korytarzu, bo sędzia musi porozmawiać z innymi ludźmi. Bywa, że dzieci wcale nie czekają albo czasami czekają dosyć długo. Wtedy przydaje się zabawka albo książeczka, którą możesz wziąć ze sobą do sądu. Czasami dzieci przynoszą układanki. Nikt nie lubi czekać i się nudzić. Składanie zeznań na sali sądowej też może trwać krótko albo długo. Sędzia chce się wszystkiego dokładnie dowiedzieć i może zadawać Tobie i innym osobom wiele pytań.

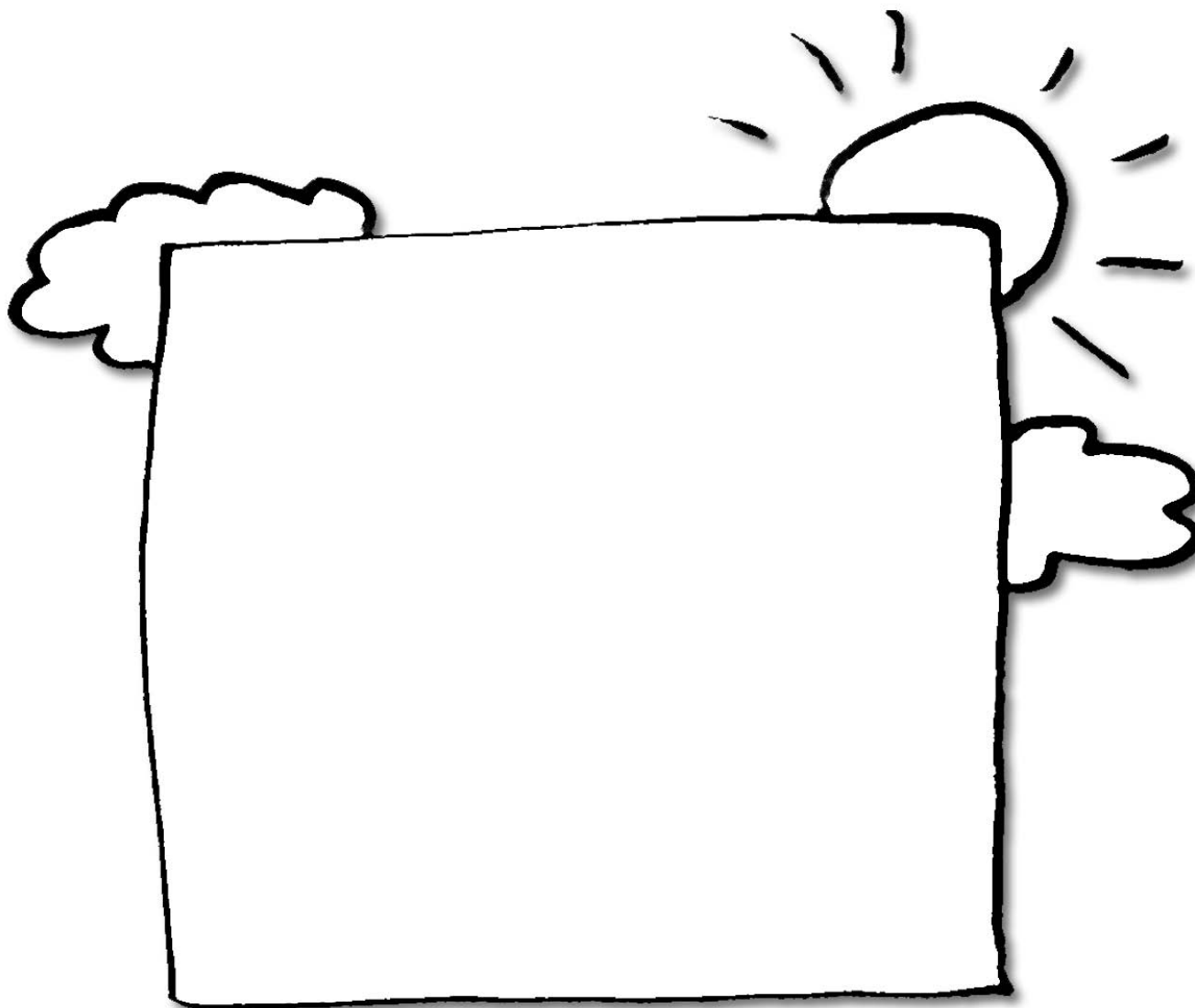
Dziecko: Co się będzie działo, kiedy już skończę mówić w sądzie?

Kiedy skończysz odpowiadać na pytania, sędzia powie, że możesz już wyjść z sali sądowej. Może będziesz mógł(-a) pójść do domu, a może będziesz musiał(-a) jeszcze trochę poczekać na korytarzu. Najlepiej zapytaj o to kogoś dorosłego, z kim przyszedłeś(-aś) do sądu.

Dziecko: Czy będę wiedział(-a), co się stanie z oskarżonym?






Możesz zapytać rodziców lub opiekunów, co postanowił sąd. Czasami jednak nie będą od razu wiedzieli. Niektóre sprawy trwają długo, bo sędzia musi rozmawiać z wieloma osobami.

Dzieci lubią mieć wolny czas i robić wtedy różne rzeczy. Chyba najbardziej lubią się bawić. Narysuj, w co byś się chciał(-a) pobawić, jak już wyjdiesz z sądu?



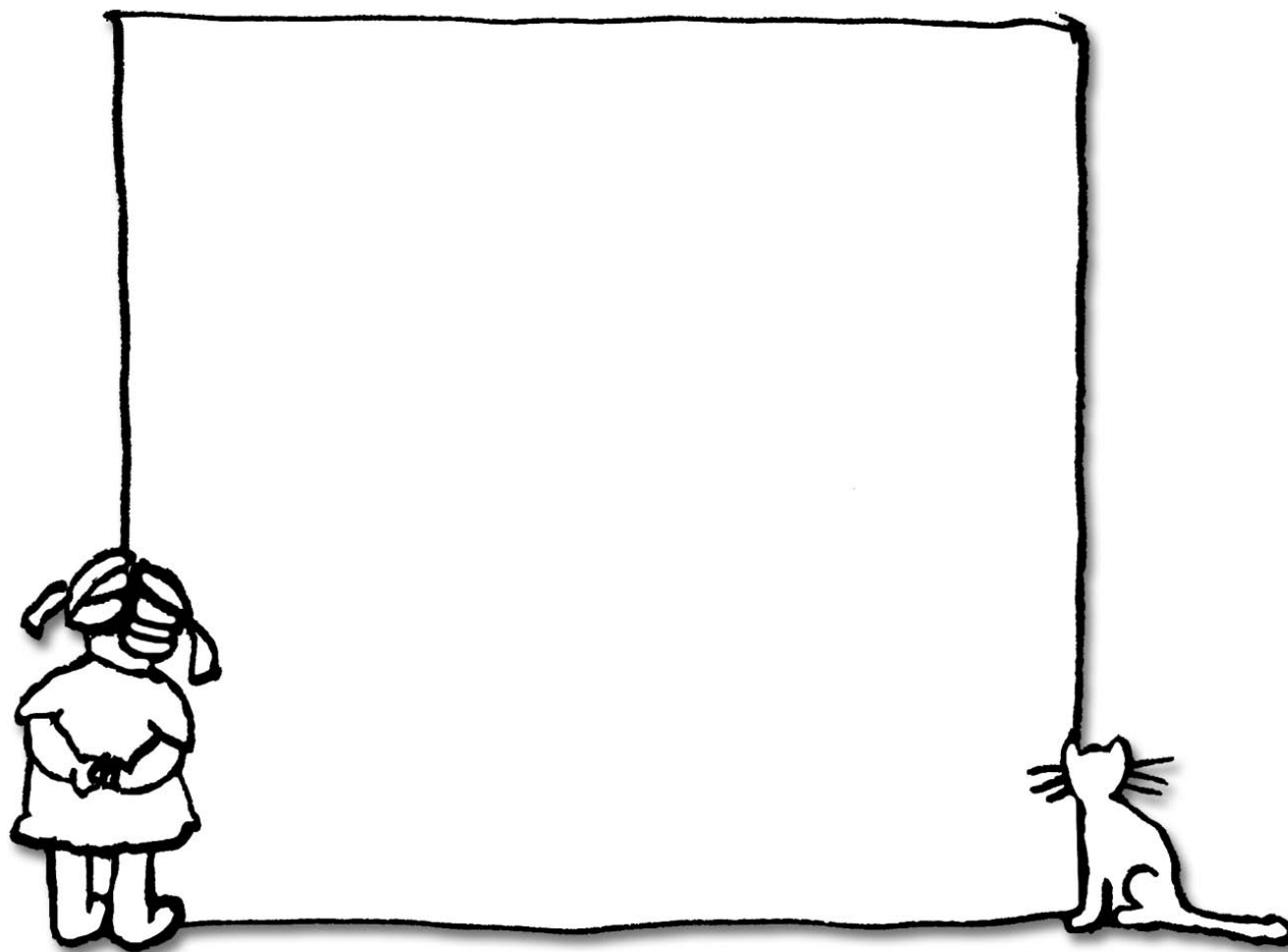
Dziecko: Czy możesz mi przypomnieć, o czym rozmawialiśmy?

Oczywiście. Zaczniemy od początku:

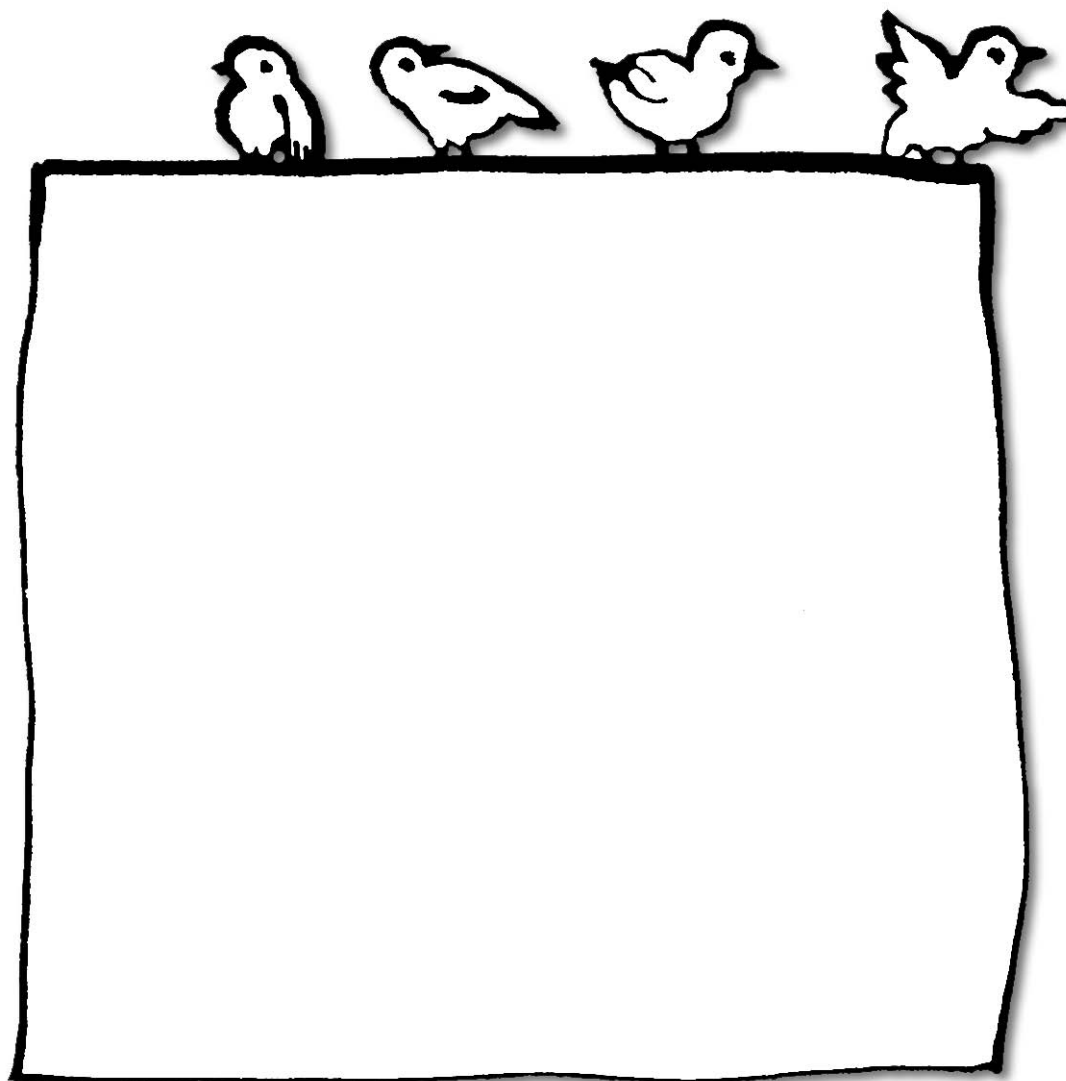
-  Jeżeli coś Ci się wydarzyło, coś widziałeś(-aś) lub słyszałeś(-aś) , możesz być świadkiem w sądzie;
-  Najpierw rozmawiałeś(-aś) z policjantem, albo prokuratorem i psychologiem. Jeżeli prokurator uważa, że ktoś zrobił coś złego, to ta osoba musi iść do sądu i porozmawiać z sędzią. Taka osoba nazywa się oskarżonym;
-  Sędzia chce usłyszeć o wszystkim, co się wydarzyło. Będzie rozmawiał z wieloma ludźmi i zdecyduje, czy oskarżony zrobił coś złego, czy jest winny czy nie i czy zasłużył na karę;
-  Oskarżony będzie ze swoim adwokatem (obrońcą);
-  Ty idziesz do sądu, żeby porozmawiać z sędzią i innymi prawnikami i odpowiadać na ich pytania.

Czasami dzieci mówią, że boją się pójść do sądu. Najczęściej chyba dlatego, bo nie wiedzą co to jest sąd. Potem opowiadają, że przestały się bać, jak się dowiedziały czym jest prawdziwy sąd. Ty wiesz już o sądzie bardzo dużo.

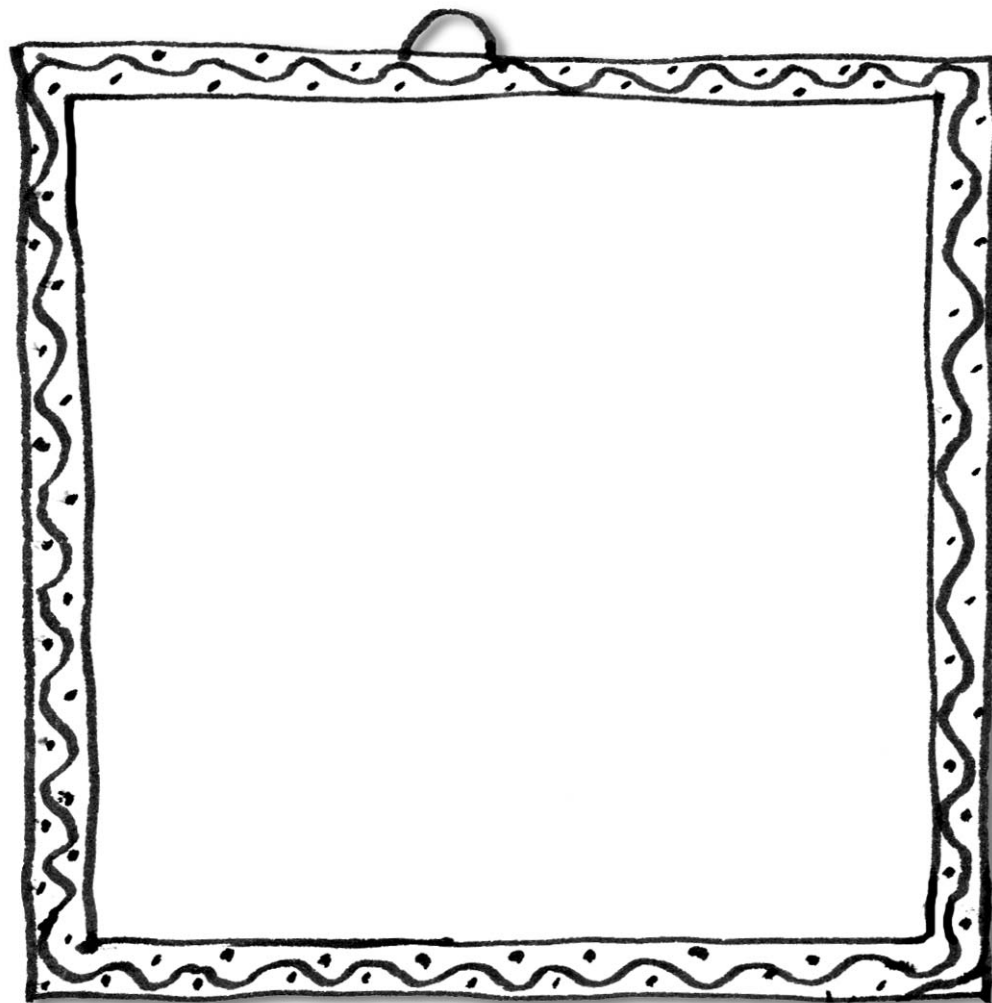
Czy boisz się trochę? Jeżeli tak, to tutaj możesz narysować to, czego się boisz.



Jak myślisz, co by Ci pomogło, żebyś się nie bał(-a). Może byś to narysował(-a).



A teraz narysuj obrazek, na którym nie jesteś przestraszony(-a).



Jeżeli masz jeszcze jakieś pytania, to porozmawiaj z dorosłymi.



Koniec

Informacje dla rodziców i opiekunów

Naturalną rzeczą jest, że rodzic jest zdenerwowany, kiedy dowiaduje się, że jego dziecko będzie zeznawało w sądzie. Wiele osób dotychczas nie było jeszcze w sądzie i nie wie czego może oczekiwać. Nie wiemy też, jak najlepiej pomóc dziecku w tej trudnej sytuacji. Przypomnijmy sobie chwile, kiedy reagowaliśmy niepokojem: wizyta w nieznanym miejscu, mieście, pier-wsza jazda samochodem etc. Pójście do sądu jest niecodzienną sytuacją i może się wiązać z dużym stresem. Musimy wiedzieć, że dla dziecka ten stres jest znacznie większy niż dla nas. Pamiętajmy:

Atceramies:

- *Dziecko potrzebuje Twojego wsparcia. W trudnej sytuacji powiedz, że je kochasz, że będziesz mu towarzyszyć;*
- *Nie dramatyzuj, staraj się rozmawiać z dzieckiem spokojnie, żeby nie udzielał mu się Twój niepokój;*
- *Ty możesz się niepokoić, jak dziecko będzie odpowiadało na pytania w sądzie, podczas gdy ono będzie się bało najbardziej tego, że np. nie będzie wiedziało co zrobić, jeśli zechce mu się siusiu;*
- *Zdarza się, że czekasz na rozprawę na korytarzu razem ze sprawcą lub jego rodziną. Dziecko może znać sprawcę, może się go bać. Chroń je przed silnymi emocjami i komentarzami, najlepiej usiądź dalej;*
- *W przeddzień rozprawy wybierz się z dzieckiem na spacer, pobaw się z nim, zróbcie razem coś przyjemnego. Zadbaj, aby było wyspane i najedzone. Warto pomyśleć o zabraniu ze sobą czegoś do picia i jedzenia;*
- *Oczekiwanie na rozprawę może się nieraz przedłużać, weź dla dziecka książeczkę lub zabawkę;*
- *Kiedy dziecko wyjdzie z sali, porozmawiaj z nim o tym, jak się czuje, skoncentruj na jego odczuciach, nie wypytuj dokładnie, co powiedziało;*
- *Daj dziecku uczucie i uwagę, przytul je.*

Jeżeli masz wątpliwości i nie wiesz, jak pomóc swojemu dziecku, porozmawiaj z doświadczoną osobą, np. z psychologiem, terapeutą itp. Pamiętaj, że Twój spokój udziela się dziecku.

Jeśli jesteś Rodzicem czyli opiekunem prawnym dziecka, przysługują Ci prawa, które warto znać i z nich korzystać.

Poznaj procedury sądowe. Wiedząc, czego możesz oczekiwać i rozumiejąc te procedury, łatwiej Ci będzie wytłumaczyć dziecku sytuację, w której się znalazło.

*Książka ta napisana została w ramach programu Fundacji Dzieci Niczyje **“Dziecko pod Parasolem Prawa”** z myślą o dzieciach młodszych w wieku od około 5 do 11 lat, które będą zeznawały jako świadkowie w sądzie karnym. Kierowana jest do dzieci pokrzywdzonych, wobec których dokonano lub były one świadkami przestępstwa. Informacje w niej zawarte mają na celu zapoznanie dziecka z sytuacją, z jaką spotyka się ono na sali sądowej i przygotowanie go do uczestnictwa w rozprawie sądowej.*

Bycie świadkiem bądź ofiarą przestępstwa, a potem uczestniczenie w rozprawie sądowej jest bardzo trudnym doświadczeniem dla ludzi dorosłych a tym bardziej dla dziecka. Nie rozumie ono toczących się procedur prawnych, boi się nowych sytuacji i obcych osób. wstydzi się mówić o tym, co je spotkało. Czasami czuje się winne, zagubione, przerażone i osamotnione, obawia się, że nie spełni oczekiwań dorosłych.

Dzieciom młodszym w czytaniu tej książeczki niezbędna będzie pomoc rodziców bądź opiekunów. Starsze, które opanowały już umiejętność czytania, mogą to robić samodzielnie. Dorośli powinni im jednak towarzyszyć, aby w razie potrzeby odpowiedzieć na wszelkie pytania i wątpliwości dziecka.